

Nauka dla owczarstwa Lubelszczyzny

Tomasz M. Gruszecki, Mirosław Pięta

Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie

Wkrótce minie 60 lat od rozpoczęcia pracy twórczej nad wytworzeniem owcy uhruskiej i 40 lat od utworzenia drugiego znaczącego stada tej owcy w Bezku. Pracownicy Zakładu/Katedry Hodowli Owiec, obecnie Katedry Hodowli Małych Przeżuwaczy i Doradztwa Rolniczego Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie prowadzili pracę hodowlaną, doskonalić wytworzoną populację owiec, przenosząc wyniki tej pracy do hodowli terenowej. Nie zawsze było to łatwe, bo różne były okresy, dobre i złe, dla krajowego owczarstwa. W okresie kryzysu w owczarstwie, na początku lat 90. XX wieku, podjęto działania zmierzające do wytworzenia na bazie owcy uhruskiej plenno-mięsnych linii syntetycznych owiec, w celu uzyskania większej liczby jagniąt rzeźnych o dobrych cechach użytkowości mięsnej. Niniejsze, krótkie opracowanie pozwoli czytelnikom na poznanie historii, jak i charakterystyki użytkowości owcy uhruskiej i linii syntetycznych BCP i SCP.

Owca uhruska

Pracę hodowlaną nad wytworzeniem owcy uhruskiej rozpoczęto w 1957 roku pod kierunkiem prof. Adama Domańskiego w owczarni w miejscowości Uhrusk w pow. włodawskim, skąd wzięła swoją nazwę. Niska wartość miejscowego materiału oraz duże zapotrzebowanie na zwierzęta hodowlane spowodowały, że jako materiał żeński użyto maciorek merynosowych zakupionych w poznańskim (92 szt.), maciorek długowłnistych z łomżyńskiego (47 szt.) i Borowiny koło Dębina (16 szt.). Maciorki te krzyżowano z trykiem rasy leine (nr 109) oraz trykami rasy kent. Nieco później do kojarzeń używano tryków z Borowiny, tryka nr 39 z gospodarstwa Lipowo Duże, gromada Susz, a także z Żelaznej. Tryki nr 36 rasy kent, nr 39 – długowłnisty oraz nr 220 i nr 150 z Żelaznej zostały założycielami linii hodowlanych, prowadzonych przez wiele lat. Księgi hodowlane zostały założone w 1963 roku, według ówczesnej nomenklatury, jako owiec długowłnistych [1]. W latach 70. i 80. ubiegłego wieku stado liczyło ok. 200 owiec matek. Zgodnie z rejonizacją, hodowla owiec długowłnistych miała miejsce na północy województwa, na południu zaś owiec merynosowych. Produkowany materiał zarodkowy z owczarni Uhrusk rozprowadzany był na terenach północnych i środkowo-wschodnich województwa. Na obszarze zachodnim województwa wiodącą rolę w hodowli odgrywała owca borowińska, z głównym stadem znajdującym się w Borowinie.

W 1976 roku utworzono drugie znaczące stado w Bezku, ze względu na duże zapotrzebowanie na materiał hodowlany, a także konieczność prowadzenia badań naukowych oraz dydaktyki przez pracowników ówczesnej Katedry Hodowli Owiec Akademii Rolniczej w Lublinie. W ciągu trzech kolejnych lat zakupiono ok. 800 maciorek z terenu Lubelszczyzny, poznańskiego, siedleckiego oraz z RZD Żelazna. Pracą hodowlaną kierował prof. Tadeusz Efner. Do krycia wykorzystywano tryki z Uhruska, co w efekcie szybko pozwoliło na uzyskanie zwierząt zgodnych z wzorcem dla owcy uhruskiej. W latach 80. ubiegłego wieku stado liczyło ponad 500 owiec matek. Zarówno w Uhrusku, jak i Bezku dążono do poprawy plenności, zachowując jednocześnie dobre cechy jakościowe wełny. Zwracano również uwagę na cechy użytkowości mięsnej, co dzisiaj ma duże znaczenie. Pewne zaburzenie w pracy hodowlanej nad owcą uhruską spowodował realizowany „Program doskonalenia plenności” [5].

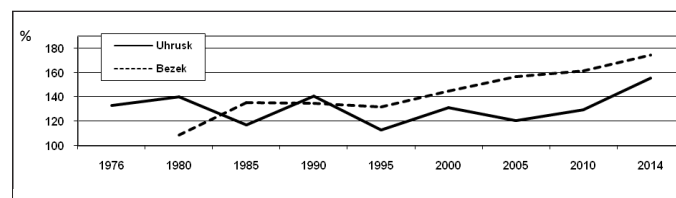
Od 1996 roku owce uhruskie w owczarni Uhrusk i Bezek zostały objęte hodowlą zachowawczą, jako odmiana rodzima, przystosowana do warunków chowu i hodowli w rejonie środkowo-wschodniej Polski. Dla tej grupy owiec został wówczas opracowany i opublikowany „Program hodowlany ochrony zasobów genetycznych polskich owiec nizinnych odmiany uhruskiej” [4]. Dzięki staraniom pracowników Katedry Hodowli Ma-



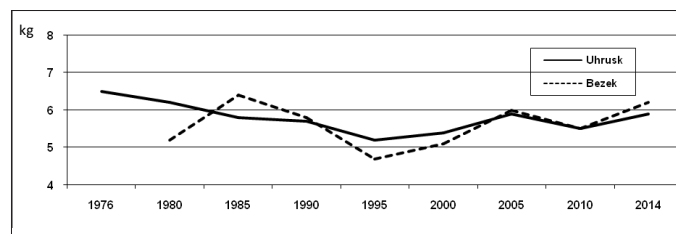
Fot. Maciorka polskiej owcy nizinnej odmiany uhruskiej (fot. K. Patkowski)

łych Przeżuwaczy i Doradztwa Rolniczego Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie i pracownikom Regionalnego Związku Hodowców Owiec i Kóz w Lublinie (RZHOiK) od 2006 roku hodowlą zachowawczą zostało objętych 2729 maciorek w 67 stadach na Lubelszczyźnie. Oprócz wiodących stad w Uhrusku i Bezku były to stada w powiatach: włodawskim, białkopodlaskim, radzyńskim i parczewskim, a więc w rejonie, w którym od dawna utrzymywano ten typ owiec, wykorzystując materiał hodowlany ze stada w Uhrusku i Bezku.

Plenność stada zarówno w Uhrusku, jak i w Bezku przekraczała w 2014 roku 150% (rys. 1). Jednocześnie została zachowana wysoka wydajność wełny, zbliżona do 6 kg (rys. 2).



Rys. 1. Plenność maciorek w wybranych latach obserwacji w Uhrusku i Bezku (badania własne)

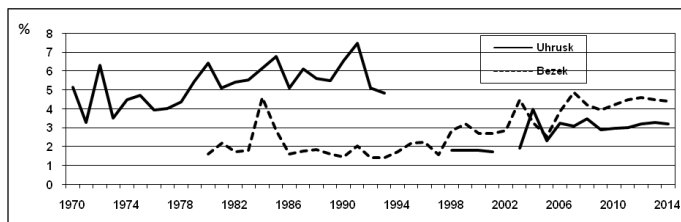


Rys. 2. Wydajność wełny maciorek (strzyże II-VI) w Uhrusku i Bezku (badania własne)

W stadach prowadzony jest indywidualny dobór zwierząt do rozrodu, nie powodujący nadmiernego wzrostu inbrodu. W tym celu wykorzystuje się pełną dokumentację rodowodową od momentu rozpoczęcia pracy hodowlanej (dokumentacja elektroniczna). W ostatnich latach, zarówno w Uhrusku jak i w Bezku, zmniejszyła się liczba maciorek zimbredowanych wśród remontowych. Wynika to z faktu użycia w rozrodzie tryków pochodzących z hodowli terenowej. Nie notuje się także wzrostu inbrodu w obrębie grupy maciorek remontowych zimbredowanych; wartość ta nie przekracza 5% (rys. 3).

W woj. lubelskim w 2014 roku uzyskano 78 tryków (w tym 30 szt. z owczarni Uhrusk i Bezek) oraz 1743 maciorki hodowlane, z populacji 5937 matek objętych programem ochrony zasobów genetycznych. W 2014 roku powstało 18 nowych stad, utrzymujących 16 tryków i 454 maciorki wpisanych do ksiąg hodowlanych. Główny rejon hodowli to 5 powiatów: białkopodlaski, radzyński, parczewski, włodawski i chełmski (rys. 4). Tam znajduje się 78 stad, 5484 maciorki ocenianych, co stanowi 91,2% populacji (RZHOiK w Lublinie).

Owca uhruska jest przydatna do chowu w rejonie środkowo-wschodniej Polski, o czym świadczą wyniki wielu badań. Stano-



Rys. 3. Średnie współczynniki inbrodu macierek zimbredowanych wśród macierek remontowych w stadzie Uhrusk i Bezek (badania własne)

wi większość populacji owiec na Lubelszczyźnie. Posiada dobre cechy użytkowości mięsnej, co znajduje odzwierciedlenie w możliwości produkcji jagnięciny wysokiej jakości. Taka jagnięcina może być wykorzystania do produkcji wyrobów regionalnych i tradycyjnych. Owca uhruska wykorzystywana jest również jako element w działalności agroturystycznej, w czynnej ochronie terenów przyrodniczo cennych, takich jak Roztoczański Park Narodowy czy Park Krajobrazowy „Podlaski Przełom Bugu”, a także w kilku innych projektach realizowanych we współpracy Katedry Hodowli Małych Przeżuwaczy i Doradztwa Rolniczego UP w Lublinie z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska w Lublinie.

Linie syntetyczne BCP i SCP

Koncepcja wytworzenia dla potrzeb regionu lubelskiego syntetycznej linii owiec ukierunkowanej na produkcję jagniąt rzeźnych powstała na początku lat 90. XX wieku. Nie bez znaczenia był fakt, że w omawianym regionie krzyżowanie towarowe rodzimych ras, w tym przypadku owiec uhruskich i merynosa polskiego z trykami ras mięsnych było mało popularne, głównie ze względu na duże rozdrobnienie pogłowia. Przy opracowywaniu planów pracy hodowlanej bardzo pomocne stały się wyniki wcześniejszych badań nad krzyżowaniem towarowym, prowadzone w Wyższej Szkole Rolniczej, a następnie Akademii Rolniczej w Lublinie. W wyniku przeprowadzonych eksperymentów badawczych stwierdzono, że spośród badanych ras mięsnych do krzy-

żowania z maciorkami uhruskimi polecać należy tryki suffolk i berrichonne du cher, przy czym te pierwsze do produkcji jagniąt lekkich (do 30 kg), jak i ciężkich (do 45 kg), natomiast tryki drugiej wskazywanej rasy do produkcji raczej jagniąt ciężkich.

Rozumiejąc rangę rozrodu przy produkcji jagniąt rzeźnych, zespół pracowników ośrodka lubelskiego, równolegle z wyżej opisanymi analizami, prowadził badania nad efektami krzyżowania owiec uhruskich z trykami różnych ras plennych. Najlepsze wyniki w zakresie rozrodu stwierdzono u mieszańców po trykach rasy romanowskiej i olkuskiej.

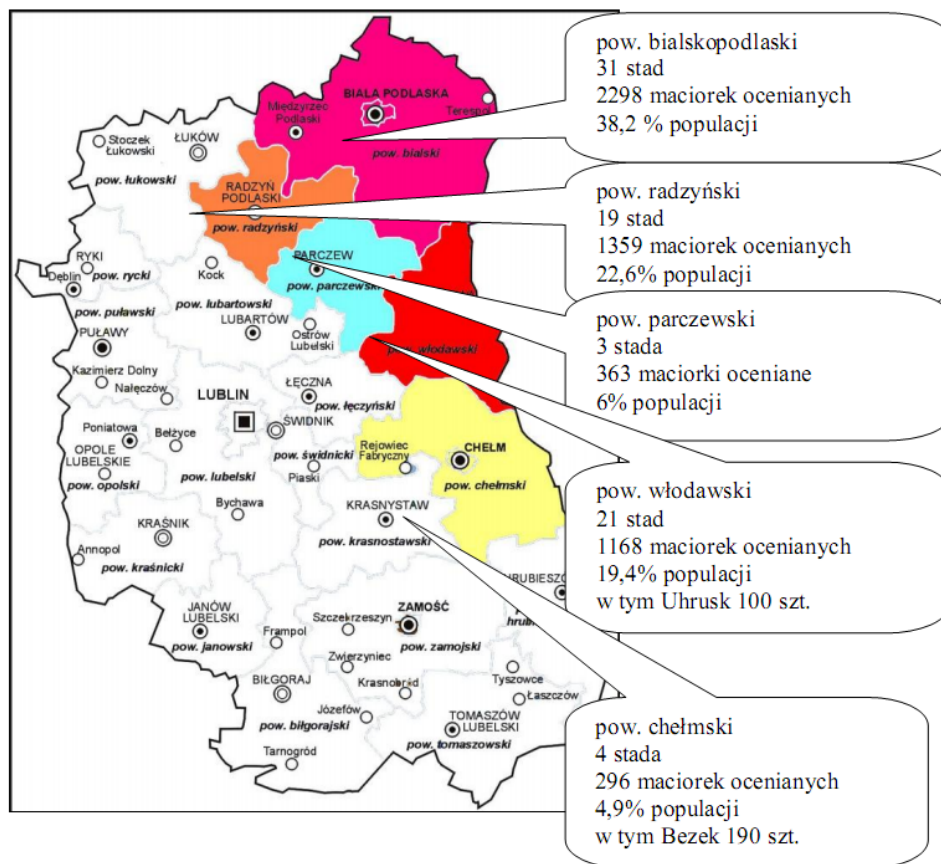
Bazując na wynikach tych badań, rozpoczęto działania zmierzające do wyhodowania populacji syntetycznych przystosowanych do warunków środkowo-wschodniej Polski. Prace te rozpoczęto w Dydaktyczno-Badawczej Stacji Doświadczalnej Małych Przeżuwaczy im. Profesora Tadeusza Efnara w Bezku, będącej integralną częścią Katedry oraz w Gospodarstwie Doświadczalnym w Uhrusku, również należącym do Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Podczas prowadzenia twórczej pracy hodowlanej nad liniami owiec pracownicy Katedry współpracowali z kierownictwem i pracownikami Regionalnego Związku Hodowców Owiec i Kóz w Lublinie. W wybranych fermach owczarskich zlokalizowanych na terenie wschodniej Polski (rejon działania RZHOiK w Lublinie) wdrażano do praktyki sprawdzone w Stacji Doświadczalnej w Bezku elementy pracy hodowlanej nad liniami owiec.

Od początku realizacji programu zakładano wytworzenie dwóch odrębnych linii. Materiałem wyjściowym do krzyżowania były maciorki ras krajowych – polska owca nizinna odmiany uruskiej (pon) lub merynos polski (mp), pochodzące z regionu lubelskiego i tym samym przystosowane do lokalnych warunków środowiska. Ze względu na potrzebę utrzymania w populacji końcowej wysokich parametrów w zakresie rozrodu, zdecydowano w programie krzyżowania użyć również tryki ras plennych. Uznano za celowe wykorzystanie istniejącej na terenie regionu populacji owiec uhruskich i merynosa polskiego, które były uszlachetniane rasą plenną w ramach wspomnianego wcześniej programu doskonalenia plenności. Starano się, zgodnie z wiedzą uzyskaną w trakcie wcześniejszych prac ba-

dawczych, wykorzystywać w pracy hodowlanej te zwierzęta, które uszlachetniono trykami romanowskimi, olkuski, ewentualnie fińskimi. Takie maciorki krzyżowano trykami mieszańcowymi o genotypie: 50% rasa mięsna (berrichonne du cher lub suffolk) i 50% rasa charolaise. Użycie rasy charolaise podyktowane było potrzebą zwiększenia w końcowym genotypie udziału komponentu plennego, który jednocześnie nie będzie obniżał parametrów użytkowości w zakresie mięsności [3, 5].

Oficjalną datą utworzenia linii syntetycznych BCP (z udziałem rasy berrichonne du cher) i SCP (z udziałem rasy suffolk) jest 26 czerwca 2000 roku, kiedy to Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi decyzją nr 43 zezwolił Polskiemu Związkowi Owczarskiemu z siedzibą w Warszawie na prowadzenie rejestrów owiec plenno-mięsnych linii hodowlanych BCP i SCP. Sukcesywnie uzyskiwany materiał zwierzęcy do celu jego konsolidacji kojarzony między sobą, zachowując odrębność tworzonych linii BCP i SCP. W pracy hodowlanej zwracano uwagę na zgodność fenotypową zwierząt z opracowanym wcześniej wzorcem dla obu linii.

Od początku pracy hodowlanej prowadzono selekcję na plenność i cechy charakteryzujące użytkowość



Rys. 4. Główny rejon hodowli owiec uhruskich (RZHOiK w Lublinie)

Tabela 1

Wyniki oceny użyteczności rozplodowej (%) maciorek BCP i SCP w regionie lubelskim i stadzie macierzystym (Polski Związek Owczarski, dane własne)

Rok	BCP					SCP				
	n	plodność	plenność	odchów jagniąt	użytkowość rozplodowa	n	plodność	plenność	odchów jagniąt	użytkowość rozplodowa
Region lubelski										
2003	189	94,4	175,3	86,6	143,3	202	93,5	164,1	84,5	127,9
2008	317	95,3	167,1	84,8	135,1	199	98,2	160,3	86,6	136,2
2012	208	100,0	123,3	98,1	120,9	195	97,3	156,1	86,0	130,6
Razem	2583	96,1	153,1	86,5	127,3	1854	95,7	153,7	85,0	124,9
DBSDMP w Bezku										
2003	33	93,9	148,4	87,0	121,2	28	78,6	145,5	87,5	100,0
2008	103	88,3	186,8	81,2	134,0	129	93,3	187,8	86,1	154,3
2012	124	91,9	176,3	85,1	137,9	124	90,3	186,6	80,9	136,3
Razem	1015	94,2	177,2	85,1	137,9	994	94,4	172,2	86,9	141,1

mięsną, przy czym do roku 2005 kontrolę użyteczności prowadzono według zasad i wymogów przewidzianych dla populacji ojcowskich o użyteczności mięsnej, wykorzystując obowiązujący w tym czasie indeks selekcyjny. Poczynając od roku 2006 kontrola użyteczności u obu linii prowadzona jest według zasad i wymogów przewidzianych dla populacji matecznych.

Od początku istnienia, czyli od roku 2000, owce obu linii cieszyły się uznaniem wśród hodowców i producentów jagniąt rzeźnych. Wyrazem tego zainteresowania był wzrost liczebności zwierząt będących pod kontrolą użyteczności. Tendencja ta utrzymywała się do lat 2005-2006, osiągając poziom 456 zwierząt w odniesieniu do linii BCP oraz 264 w przypadku linii SCP. Liczba stad w okresie, kiedy populacje były najliczniejsze wynosiła odpowiednio 9 i 7, a udział w pogłowie 3,61% w przypadku maciorek BCP i 1,92% – SCP. Od połowy pierwszego 10-lecia XXI wieku, podobnie jak w przypadku całego pogłowia, obserwowano również zmniejszenie liczebności owiec linii BCP i SCP. Tendencja ta trwała do roku 2011, natomiast w roku 2012 odnotowano niewielki wzrost populacji ogółem, jak i linii BCP i SCP. Liczebność maciorek zarodowych obu linii (wpisanych do rejestrów) wyniosła około 200 sztuk, co stanowiło 2,40-2,56% ogółu pogłowia maciorek zarodowych utrzymywanych na Lubelszczyźnie.

Od początku pracy hodowlanej dużą wagę zwracano na poziom użyteczności rozplodowej wytworzonych populacji syntetycznych. Wyniki charakteryzujące rozród, zarówno całej populacji objętej oceną użyteczności, jak i stada macierzystego przedstawiono w tabeli 1. natomiast w tabeli 2. – masę ciała jagniąt w 56. dniu życia.

Przy mięsnym kierunku użytkowania niezwykle istotną cechą jest wartość rzeźna zwierząt, określana przyżyciowo i poubojowo. Nie wszystkie cechy charakteryzujące tę wartość są wprawdzie selekcjonowane bezpośrednio, jednak w celu kontroli tych wielkości prowadzona jest okresowa ocena wartości rzeźnej obu populacji utrzymywanych w stadzie macierzystym. Pomiar USG przekroju mięśnia najdłuższego grzbietu oraz warstwy okrywającego tłuszczu u zwierząt o masie ciała ok. 25-30 kg wykazały, że średnia głębokość badanego mięśnia wynosiła 24,24 i 24,28 mm, natomiast

Tabela 2

Masa ciała (kg) jagniąt linii BCP i SCP w 56. dniu życia w latach 2003-2012 (Polski Związek Owczarski)

Rok	BCP		SCP	
	n	masa ciała	n	masa ciała
Tryczki				
2003	92	21,7	99	22,3
2008	215	19,4	166	18,1
2012	37	19,9	116	18,6
Razem	1604	19,4	1198	18,9
Maciorki				
2003	92	21,9	103	21,0
2008	208	19,0	128	17,3
2012	15	18,8	123	18,8
Razem	1593	19,0	1112	18,2

grubość warstwy tłuszczu określono na 2,74 i 2,83 mm, odpowiednio u BCP i SCP (badania własne).

U wybranych tryczków każdej z linii z urodzeń w 2008 roku wykonano poubojową analizę rzeźną. Ubój przeprowadzono przy masie ciała mieszczącej się w przedziale 31-33 kg. Tusze ocenione według skali EUROP uzyskały średnią klasę umięśnienia pomiędzy „O” i „R”, natomiast otłuszczenie określono na 2,21-2,31 punktów. Wyniki te wskazywały na potrzebę dalszego doskonalenia umięśnienia,

przy jednoczesnym utrzymaniu otłuszczenia na istniejącym poziomie (badania własne).

Średnia wydajność rzeźna zawierała się w przedziale 41,56-42,06%, co również nie jest wartością w pełni satysfakcjonującą. Cecha ta powinna być doskonalona w trakcie dalszej pracy hodowlanej. Podobne wnioski nasuwają się przy analizie dotyczącej udziału wyrębów cennych w tuszy, który określono na ok. 41-42%. Analiza składu tkankowego udźca wykazała, że tkanka mięśniowa u obu linii stanowiła ok. 68%, natomiast tłuszczowa ok. 16% (tab. 3). Reasumując stwierdzono, że przy wyborze zwierząt do dalszej hodowli trzeba zwracać baczniejszą uwagę na stopień umięśnienia, preferując osobniki o długim i szerokim tułowie oraz dobrze wypełnionym udźcu [2].

Tabela 3

Wyniki uboju i analizy rzeźnej jagniąt tryczków (wiek 120 dni) linii BCP i SCP utrzymywanych w stadzie macierzystym w Bezku [2]

Wyszczególnienie	BCP	SCP
Masa ciała przy uboju (kg)	31,76	33,28
Udział wyrębów cennych (%)	41,28	42,01
Skład tkankowy udźca:		
mięśnie	68,23	68,60
tłuszcz	16,34	16,34
kości	15,43	14,79

Wieloletnia praca hodowlana prowadzona przez pracowników Katedry Hodowli Małych Przeżuwaczy i Doradztwa Rolniczego Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie oraz wdrożenia do praktyki realizowane przez Regionalny Związek Hodowców Owiec i Kóz w Lublinie doprowadziły do wytworzenia populacji syntetycznych linii owiec, które cieszą się zainteresowaniem hodowców i producentów żywca jagnięcego nie tylko w regionie lubelskim, ale także w województwach ościennych. Sygnalizowany w ostatnim okresie wzrost pogłowia omawianych linii nastąpił w wyniku pewnego uaktywnienia krajowego rynku jagnięciny. Dodatkową szansą jest możliwość używania owiec linii BCP i SCP w czynnej ochronie środowiska przyrodniczego. Wydaje się, że dalsze działania w tym zakresie mogłyby korzystnie wpłynąć na zainteresowanie owczarstwem, przyczyniając do poprawy opłacalności i utrzymania wzrostowego trendu w odniesieniu do liczebności pogłowia.

Literatura: 1. Domański A., Efner T., Kalinowska C., Lipecka C., Maciejewska K., Żebrowska K., 1976 – Roczn. Nauk Rol., D, 162, 1-59. 2. Junkuszew A., 2008 – Wartość rzeźna tryczków linii syntetycznych BCP i SCP (dane niepublikowane). Katedra Hodowli Małych Przeżuwaczy i Doradztwa Rolniczego, UP w Lublinie. 3. Lipecka C., Gruszecki T.M., Pięta M., 1995 – Wstępne wyniki w zakresie tworzenia syntetycznej mięsnej linii owiec dla regionu środkowo-wschodniej Polski. W: Znaczenie syntetycznych linii owiec w krajowych programach hodowlanych, Mat. Konf., Wyd. AR Poznań, 29-37. 4. Pięta M., 2000 – Program hodowlany ochrony zasobów genetycznych polskich owiec nizinnych odmiany uhruskiej (maszynopis). AR Lublin. 5. Praca zbiorowa (red. T.M. Gruszecki, M. Pięta), 2013 – Owca uhruska i syntetyczne linie BCP i SCP na Lubelszczyźnie. Monografia.